

Ablacyjny laser frakcyjny – złoty standard w odmładzaniu

ABLACYJNY LASER FRAKCYJNY MA BARDZO SILNE DZIAŁANIE ODMŁADZAJĄCE I JAK SIĘ OKAZUJE RÓWNIEŻ PROZDROWOTNE! METODA POZWALA UZYSKAĆ NATURALNE I TRWAŁE EFEKTY, STYMULUJĄC WYTWARZANIE W SKÓRZE KOLAGENU TYPU PIERWSZEGO ORAZ JEST JEDNOCZEŚNIE BEZPIECZNA. CO JESZCZE WARTO O NIEJ WIEDZIEĆ?



Jaki zabieg odmładzający jest najlepszy? Obecnie wiele zabiegów jest modnych – stymulatory tkankowe, kwas polimlekowy, laser wolumetryczny, kryształowy czy perłowy to tylko niektóre z mocno promowanych metod. Natomiast **laser frakcyjny ablacyjny to od dawna znana, choć obecnie trochę odłożona na boczny tor metoda medycyny estetycznej.** Przede wszystkim dlatego, że laser frakcyjny ablacyjny wymaga kilkudniowej rekonwalescencji i gojenia się. **Tymczasem jest**

to najskuteczniejsza metoda na odmłodzenie i poprawę jakości skóry. Już jeden zabieg laserem frakcyjnym ablacyjnym daje bardzo dobre efekty **poprawy napięcia, sprężystości, pogrubienia i wygładzania skóry.** Dobrze wykonany zabieg dobrej jakości urządzeniem, o odpowiednio dobranych do pacjenta parametrach, daje więcej niż seria innych zabiegów np. stymulatorów tkankowych, czy nawet osocza bogatopłytkowego, choć trzeba też powiedzieć, że terapia skojarzona w postaci



fot. Klinika L'experta

PRZED ZABIEGIEM

lasera frakcyjnego ablacyjnego i osocza bogatopłytkowego pozwala uzyskać spotęgowane efekty, ponieważ laser frakcyjny ablacyjny jest najsilniejszą formą stymulacji skóry do odnowy, natomiast osocze działa jak paliwo dla komórek - poprawia ich pracę w trakcie gojenia się oraz regeneracji skóry po zabiegu laserem frakcyjnym. W tandemie działają więc jeszcze lepiej.

Należy podkreślić, że zabiegi ablacyjnym laserem frakcyjnym oprócz tego, że są bardzo mocne, to działają przede wszystkim regenerująco. Stymulują skórę do organicznej odnowy. Dzięki temu efekt, jaki pozwalają uzyskać tego typu zabieg jest długotrwały. Kolejną zaletą działania ablacyjnego lasera frakcyjnego jest dawanie naturalnych rezultatów – bez sztuczności. **Dobrze wykonany ablacyjny laser frakcyjny pobudza skórę do tworzenia kolagenu typu pierwszego, co sprzyja naturalności.** W przeciwieństwie np. do tak promowanych ostatnio większości stymulatorów tkankowych czy peelingu fenolowego. Ten drugi to nic nowego. Peeling fenolowy bardzo mocno zdziera skórę na całej powierzchni, a laser frakcyjny ją frakcjonuje, czyli młóć obrazowo dziurkuje z odstępami zdrowej, nienaruszonej tkanki, co jest unikalne i stanowi clue tego zabiegu. Peeling fenolowy działając bardzo agresywnie stymuluje powstawanie kolagenu typu 3. Skóra po takim zabiegu jest więc nienaturalna, mogą nawet powstawać na niej zrosty. Takie działanie jest więc również niebezpieczne. **Tymczasem laser frakcyjny ablacyjny działa mocno, ale dobrze wykonany pobudza tworzenie naturalnego kolagenu. Frakcjonując skórę mocno ją uszkadza, ale w zdecydowanie bardziej kontrolowany sposób.** Dzięki fragmentom nietkniętej tkanki szybciej i bardziej przewidywalnie się ona goi i regeneruje. To silny, ale jednocześnie bezpieczny zabieg.

Cera naczynkowa jest płytko unaczyniona, cienka, wrażliwa i reaktywna. Łatwo prześwitują przez nią naczynka, które mogą źle pracować, a więc rozszerzać się, ale już nie kurczyć tak jak powinny. Miewają ją głównie kobiety, co jest winą żeńskich hormonów płciowych

Należy podkreślić, że oprócz lasera CO₂, czyli lasera frakcyjnego ablacyjnego, na rynku dostępne są również lasery frakcyjne nie-ablacyjne, ale to zupełnie inny typ urządzenia. One jedynie podgrzewają skórę, nie wywołując efekty termoaablacji, dlatego nie należy ich mylić i utożsamiać ze sobą. To właśnie tak popularne ostatnio lasery wolumetryczne czy kryształowe są wskrzeszane

pod nowymi nazwami, ale tak naprawdę są one znane od ponad 30 lat w medycynie i działają zdecydowanie słabiej niż laser frakcyjny ablacyjny.

Jak więc dokładnie działa laser frakcyjny ablacyjny?

Jego światło wnika w skórę, gdzie następnie jest pochłaniane przez zawartą w komórkach wodę. Dochodzi do jej błyskawicznego podgrzania do bardzo wysokiej temperatury, a następnie odparowania (ablacji), a wraz z nią tkanki, w której się znajdowała. Mówiąc wprost skóra w ten sposób jest wypalana. Należy raz jeszcze podkreślić, że bardzo ważne jest to, że nie jest uszkadzana cała jej powierzchnia. Odpowiednia budowa urządzenia powoduje, że w tkance powstają równomiernie rozmieszczone mikroskopijne ubytki wyglądające jak dziurki. To właśnie poprzez

nie możemy nakłonić organizmu do samoczynnej odbudowy i regeneracji skóry. Mózg odbiera bowiem te małe dziurki, jak jedną wielką ranę, którą trzeba szybko zagoić. **Specyficzny sposób uszkodzenia skóry przez laser frakcyjny, a więc pozostawianie wokół wypalonych fragmentów nienaruszonej tkanki, powoduje, że gojenie się skóry po zabiegu jest szybsze, a co za tym idzie jeżeli zabieg wykonany jest przez odpowiednio wykwalifikowanego i doświadczonego specjalistę, występuje małe ryzyko powstawania blizn i przebarwień.** Charakterystycznym

efektem zabiegów wykonywanych tego typu laserem jest złuszczenie się skóry, dające efekt powierzchniowego, mocnego odświeżenia. Zabieg pozwala zadziałać głębiej niż w przypadku innych równie silnych metod jak np. peelingu medyczne, a jednocześnie jest on o wiele bardziej bezpieczny i komfortowy dla pacjenta oraz łatwiejszy do kontroli dla lekarza.

Kto więc powinien korzystać z tej metody?

Każda osoba, która chce na długo zachować młodość skóry i dobrą jej kondycję. Najlepiej jest oczywiście, jeśli pacjent zaczyna profilaktycznie stosować ablacyjny laser frakcyjny już nawet od 30 r. ż. Wtedy wystarczy wykonać go raz do roku, w okresie jesienno-zimowym. Parametry zabiegowe są też bardzo delikatne, ponieważ stan skóry nie wymaga bardzo silnej odnowy, a raczej



fot. Klinika L'experta

PO ZABIEGU

zasymulowania jej do utrzymania kondycji. Osoby 35+ powinny już obowiązkowo stosować tę metodę również co najmniej raz do roku, ale możliwe, że w mocniejszej odmianie - to zależy od stanu skóry i wskazań konkretnej osoby. **Jeśli pacjentka lub pacjent systematycznie stosują terapię w kolejnych latach zwykle wystarczy, że wykonują raz w roku przypominające zabiegi, czasami w połączeniu z innymi uzupełniającymi metodami np. osoczem bogatopłytkowym.** Natomiast jeśli nie stosowali wcześniej żadnej terapii anti-aging, a są po 45-50 r. ż. to to rozpoczęcie korzystania z ablacyjnego lasera frakcyjnego może wymagać w pierwszym roku wykonania serii kilku zabiegów w 2-3 miesięcznych odstępach.

Tak było w przypadku Pani Lucyny, której przypadek prezentuję na poniższych zdjęciach. **Obecnie ma ona 66 lat. Zgłosiła się do mnie 2 lata temu ze skórą poszarzałą, z plamami starczymi, mocno zwiotczałą i pomarszczoną.** W pierwszym roku wykonaliśmy dwa mocne zabiegi ablacyjnym laserem frakcyjnym. Teraz jej skóra pomimo upływu kolejnego roku od ostatniego zabiegu, w trakcie którego przecież proces starzenia postępował, nadal jest **wyraźnie jaśniejsza, odświeżona i gładza niż początkowo. Widać zdecydowanie lepszą jakość skóry na policzkach, a także spłycenie się zmarszczek w okolicy dolnej powieki.** To dowód na to, że ablacyjny laser frakcyjny naprawdę regeneruje skórę i daje trwałe efekty. Teraz terapia jest kontynuowana, wykonamy kolejny silny zabieg, który ponownie zastymuluje skórę do silnej odnowy i pracować przez kolejne miesiące, dzięki czemu nie tyle zachowamy obecny stan skóry, co uzyskamy zdecydowanie lepszy jej stan.

Co warto wiedzieć?

To co pacjent musi wiedzieć, to fakt, że po zabiegu ablacyjnym laserem frakcyjnym **skóra goi się ok. 4-5 dni.** W tym czasie złuszcza się, jest opuchnięta i często początkowo śczy się. Trzeba więc odpowiednio o nią dbać i nie można przez kilka następnych tygodni wystawiać jej na promieniowanie UV. Zabiegi te więc są dość inwazyjne. Poza tym **efekty pojawiają się na przestrzeni kolejnych tygodni.** W pierwszych dwóch tygodniach mamy mocny silny efekt odświeżenia skóry. Natomiast efekt odmłodzenia pojawia się w kolejnych 2-3 miesiącach.

Właściwości zdrowotne lasera frakcyjnego

Największy paradoks zabiegów laserem frakcyjnym jest taki, że ludzie boją się je wykonywać z obawy, że komórki skóry zmutują i przekształcą się w nowotwór. Tymczasem **ostatnie doniesienia naukowe mówią o tym, że zabiegi odmładzające laserem frakcyjnym mogą redukować występowanie nowotworów skóry!**

Ta śmiała teza została wysnuta z dwóch badań – ze Stanów Zjednoczonych i ze Skandynawii. Redukcja ryzyka dotyczy raka podstawnomórkowego (BCC) oraz kolczystokomórkowego (SCC), czyli dwóch głównych typów nowotworu skóry. Jak to możliwe? Nowotwór tworzy się z pojedynczej zmutowanej komórki, nad którą organizm traci kontrolę. Kiedy i dlaczego te mechanizmy stają się niewydolne? Nie ma jednej jedynej przyczyny. **Z wiekiem skóra starzeje się, zwiększając ryzyko, że automatyczne mechanizmy obronne nie zadziałają.** Starzenie się i osłabianie mechanizmów obronnych skóry działa na 3 sposoby: skóra cieńsze, a przez to szkodliwe czynniki takie jak promieniowanie UV działają na nią mocniej. Poza tym komórki w starzejącej się skórze pracują słabiej i wreszcie z wiekiem gorzej działa układ immunologiczny. Jak więc na to odpowiada laser frakcyjny? Gdy robimy nim zabieg odmładzamy skórę, ale tak naprawdę, realnie. **Pod wpływem jego oddziaływania skóra staje się grubsza (lepiej więc chroni przed wnikaniem szkodliwego UV), komórki produkują więcej kwasu hialuronowego i kolagenu, poprawia się całe działanie skóry.** Także cały układ immunologiczny lepiej funkcjonuje, bo jest do tego stymulowany przez celowo wywołane poparzenie skóry przez laser.

Mimo więc, że informacje o profilaktycznym działaniu antynowotworowym nie są jeszcze potwierdzone to można śmiało powiedzieć, że **laser frakcyjny ablacyjny dobroczynnie wpływa na skórę, ale nie tylko odmładzając w kontekście usuwania zmarszczek, ale także w kontekście poprawy funkcjonowania skóry, co przekłada się na aspekty zdrowotne całego organizmu.** Dlatego wg mnie urządzenie to powinno pozostać złotym standardem w medycynie estetycznej.



dr MAREK WASILUK

Specjalista medycyny estetycznej. Prekursor wielu metod leczenia. Jako pierwszy i jedyny Polak, ukończył studia MSC in Aesthetic Medicine (studia magisterskie, Medycyna Estetyczna) w szkole Barts and The London School of Medicine and Dentistry na prestiżowym uniwersytecie Queen Mary Universal of London. Właściciel warszawskiej kliniki L'experta (www.lexperta.pl) Autor eksperckiego bloga www.marekwasiluk.pl i książek pt. „Medycyna estetyczna bez tajemnic” i „Młódziej. Anti-age: jak wyglądać pięknie i naturalnie”.